

Sygn. akt: I C 929/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z. i A. Z.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o nr (...)(...) z dnia 9 grudnia 2005 r., zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów:

- M. Z. kwotę 11.199,50 CHF (jedenaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć i 50/100 CHF) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2023 r. do dnia zapłaty,

- A. Z. kwotę 11.199,50 CHF (jedenaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć i 50/100 CHF) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2023 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Juliusz Ciejek

Sygn. akt I C 929/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 września 2021 r. (wniesiony w dniu 09.09.2021 r.) powodowie A. Z. i M. Z. wnieśli o:

1) ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o numerze (...)(...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 22.399 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie,

3) ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 pkt 17, § 2 ust. 2 i 3, § 10 ust. 2-4, § 12 ust. 5 umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o nr (...)(...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

Ponadto, wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt mieszkaniowy hipoteczny w walucie (...). W ocenie powodów umowa jest nieważna z powodu jej sprzeczności z ustawą prawo bankowe (art. 69), ustawą Kodeks cywilny (art. 353¹), a także z uwagi na zawarcie w jej treści klauzul niedozwolonych. Podnieśli, że klauzule dotyczące ustalania kursu wymiany walut nie odwoływały się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. W rzeczywistości pozwany mógł kształtować kurs waluty w sposób dowolny, wedle własnej woli. Powyższe narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pomiedzy stronami została również zakłócona równowaga z uwagi na treść postanowień które pozwalały pozwanemu jednostronnie kształtować wysokość zobowiązania konsumenta wobec banku. Podnieśli, że postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione, zaś umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego. W ocenie powodów mechanizm denominacji nie miał nic wspólnego z waloryzacją, czyli utrzymaniem wartości świadczeń w czasie dla obu stron, a miał jedynie zapewnić dodatkowe wynagrodzenie dla banku, ponad należne odsetki. Eliminacja postanowień abuzywnych skutkuje tym, że umowa staje się niewykonalna, gdyż nie określa głównych świadczeń stron.. Jako podstawę roszczenia o ustalenie wskazali art. 189 k.p.c. Jako podstawę żądania o zapłatę wskazali na art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

(pozew k. 4-24)

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w pierwszej kolejności wniósł o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie (...). Ponadto, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

Pozwany zakwestionował roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości jednocześnie podnosząc zarzut ich nieudowodnienia oraz braku interesu prawnego w żądaniu o ustalenie. Ponadto, podniesiony został również zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu wskazał, że za całkowicie niezasadne należy uznać zarzuty w przedmiocie nieważności umowy kredytu oraz możliwości kwalifikowania kwestionowanych postanowień jako postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Jednocześnie pozwany zaprzeczył m.in. temu, że:

- a) bank zapewnił powodów, że frank szwajcarski jest walutą stabilną i zawarcie umowy kredytu denominowanego nie wiąże ze sobą istotnego ryzyka,
- b) przedstawiciele banku nie poinformowali powodów o mechanizmie denominacji oraz o ryzyku zmiany kursu waluty i ryzyku stopy procentowej oraz o skali i konsekwencjach tych ryzyk dla ich zobowiązań finansowych; przedstawiciele banku skupili się wyłącznie na zaletach Umowy,
- c) strona powodowa nie miała możliwości negocjowania warunków umowy kredytu,
- d) powodowie nie zostali poinformowani o kursach, które będą miały zastosowanie do przewidzianych w umowie kredytu przeliczeń,

- e) kredyt udzielony na podstawie umowy kredytu był kredytem zlotowym,
- f) w umowie nie określono kwoty kredytu,
- g) kursy walut stosowane przez pozwanego były ustalone swobodnie, jednostronnie, w oderwaniu od realiów rynkowych,
- h) bank w sposób arbitralny kształtował wysokość zobowiązania powoda,
- i) bank w sposób nierównomierny rozłożył ryzyko wynikające ze zmiany kursu (...) pomiędzy stronami Umowy kredytu,
- j) bank podejmował działania mające na celu wprowadzenie powodów w błąd co do treści dokonanej przez nich czynności prawnej,
- k) kwestionowane klauzule są tożsame z klauzulami wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych,
- l) w przypadku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych składających się na tzw. klauzulę przeliczeniową/denominacyjną umowy kredytu nie dało się nadal wykonywać, a w konsekwencji istniały podstawy do stwierdzenia jej nieważności,
- m) pozwany Bank był w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony względem powoda.

(odpowiedź na pozew k. 74-94)

Pismem z dnia 16.02.2023 r. powodowie dokonali modyfikacja powództwa w ten sposób, że wnieśli o:

1) ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o numerze (...)(...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 22.399 CHF w częściach równych na rzecz każdego z powodów tj. po 11.199,50 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie,

3) ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 pkt 17, § 2 ust. 2 i 3, § 10 ust. 2-4, § 12 ust. 5 umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o nr (...)(...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.,

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

(pismo powodów – k. 218-219).

Pozwany konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno w zakresie podstawowym jak i zmodyfikowanym pismem z dnia 16.02.2023 r. kwestionując roszczenie strony powodowej co do zasady i wysokości.

(pismo pozwanego – k. 229-231)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.. (okoliczność bezsporna)

W dniu 25 listopada 2005 r. powodowie M. Z. i A. Z., jako konsumenci wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. – z wnioskiem o udzielenie kredytu na nabycie lokalu mieszkalnego w kwocie 150.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wskazali franka szwajcarskiego (...).

(dowód: wniosek o kredyt k. 232-234, przesłuchanie powodów k. 216v-217)

W dniu 9 grudnia 2005 r. strony podpisały umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 62.212,91 CHF celem sfinansowania części kosztów nabycia lokalu mieszkalnego zlokalizowanego w O. przy ul. (...) oraz dowolny cel (§ 2 ust. 2 oraz § 3 umowy). Kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie kwoty (...) na złote według kursu kupna (...) zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków (§ 2 ust. 3 umowy). Natomiast rozliczenie z bankiem z tytułu zaciągniętego kredytu w zakresie prowizji, odsetek i rat dokonywane miało być w złotych według kursu sprzedaży (...) wskazanej w odpowiedniej Tabeli kursów (§ 2 ust. 4 oraz § 7 ust. 9 Umowy). Umowa przewidywała, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca z zastrzeżeniem §10 ust. 4 oraz § 20 ust. 4 umowy (§ 2 ust. 5 umowy).

W § 5 ust. 1 umowy wskazano, bank pobiera odsetki od uruchomionej kwoty kredytu według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu stanowiło sumę stopy bazowej aktualnej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków oraz marży Banku, która wynosiła 2,80 % w stosunku rocznym (§ 5 ust. 2). Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy zmiana stopy bazowej na stopę bazową obowiązującą w ostatnim dniu roboczym przed dniem zmiany następuje ostatniego dnia każdego 6-miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu), aż do dnia ostatecznej spłaty, przy czym pierwsza zmiana następuje po 6 miesiącach, licząc od dnia uruchomienia kredytu. W zakresie marży umowa przewidywała, że ulega ona obniżeniu 0,5 p.p. po udokumentowaniu przez kredytobiorcę uzupełnienia wkładu własnego o minimalnej wymaganej przez bank wysokości (§ 6 ust. 4 umowy). Ponadto, umowa wskazywała, że marża może ulec zmianie w przypadku dokonania przez kredytobiorcę ubezpieczenia finansowego od ryzyk związanych z niskim wkładem własnym (§ 6 ust. 2 umowy) oraz ulega ona obniżeniu o 1 p.p. po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu tj. po przedłożeniu w Banku odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem hipoteki na rzecz banku (§ 6 ust. 3 umowy).

Jeżeli środki zostałyby uruchomione w dniu podpisania umowy, wówczas oprocentowanie kredytu wynosiłoby 4,02% (§ 5 ust. 2 umowy).

W dniu podpisania umowy został kredytobiorcom otwarty rachunek obsługi kredytu o numerze (...) (§ 9 ust. 1 umowy). Wypłata kredytu miała nastąpić nie później niż 5 dni roboczych od daty złożenia przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę środków, ale nie później niż w ciągu 30 dni od zawarcia umowy, pod warunkiem spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w § 9 ust. 2 umowy (§ 9 umowy). Środki miały zostać wypłacone w transzach w formie przelewu na rachunek bankowy zbywcy, banku (...) S.A. oraz powodów w złotych. Wypłacona kwota w złotych stanowi równowartość kwoty wyrażonej w (...), przeliczona według kursu kupna (...) określonego w Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 10 ust. 1 - 3 umowy).

Całkowita spłata kredytu miała nastąpić do dnia 1 grudnia 2020 r. w 180 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (za wyjątkiem ostatniej raty, która jest ratą wyrównującą). Raty miały być spłacane zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy, który został wyrażony w (...). Zgodnie z umową bank był uprawniony do pobierania w dniu wymagalności określonym w harmonogramie spłat środków pieniężnych z rachunku (...) lub rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorców o numerze (...). Spłata miała następować w złotych po przeliczeniu kwoty (...) według kursu sprzedaży określonego w Tabeli kursów obowiązującego w dniu spłaty (§ 12 umowy).

W § 16 ust. 1 umowa przewidywała możliwość ubiegania się przez kredytobiorcę o zmianę waluty kredytu, po spełnieniu warunków określonych w § 16 ust. 2 umowy. W przypadku przekształcenia kredytu denominowanego w (...) w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w (...) przeliczany będzie na złote po kursie sprzedaży (...) według Tabeli kursów obowiązującej w dniu podpisania aneksu do umowy (§ 16 ust. 5 umowy).

Tabela kursów została zdefiniowana w § 1 pkt 17 umowy jako aktualna „Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązująca w banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Wszystkie zmiany umowy mogły być dokonywane w formie aneksu za zgodą obu stron. Za zmianę umowy nie uważa się zmiany stopy procentowej kredytu, stawek opłat i prowizji oraz wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego (§ 28 ust. 1 i 3 umowy).

(dowód: umowa nr (...) - k. 28-37)

Powodowie w dniu 26.02.2007 r. podpisali aneks nr (...) do umowy. Zgodnie z podpisanym aneksem m.in. uległa podwyższeniu kwota udzielonego kredytu o kwotę stanowiącą równowartość 31.996,59 CHF (§ 1 ust. 1 aneksu). Termin całkowitej spłaty kredytu uległ zmianie i został wydłużony do 01.12.2027 r.

W dniu 16.01.2012 r. strony podpisały porozumienie do umowy kredytu na podstawie, którego powodowie mogli dokonywać spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...).

(dowód: aneks nr (...) – k. 40-41, oświadczenie o poddaniu się egzekucji – k. 98-99, porozumienie z dnia 16.01.2012 r. – k. 38-39)

Kwota kredytu została wypłacona w następujących dniach:

- w dniu 14.12.2005 r. w wysokości 43.558,04 CHF co stanowiło równowartość 106.630,08 zł przy kursie 2,4480,

- w dniu 21.12.2005 r. w wysokości 17.850,64 CHF co stanowiło równowartość 43.369,91 zł przy kursie 2, (...),

- w dniu 27.02.2007 r. w wysokości 32.800,82 CHF z czego 32.457,81 CHF co stanowiło równowartość 76.905,54 zł przy kursie 2, (...). Natomiast kwota 343,01 CHF została zaliczona na wcześniejszą spłatę kredytu wynikająca z różnic kursowych.

W okresie od dnia 14 lutego 2012 r. do 01 września 2021 r. kredytobiorcy uiszcili na rzecz banku kwotę 93.327,86 zł i 54.509,06 CHF.

W 2013 r. małżeństwo powodów zostało rozwiązane przez rozwód. Powodowie dokonywali spłaty kredytu w dalszym ciągu wspólnie, uiszczają po połowie raty kredytu.

(dowód: zaświadczenie k. 42-53, wnioski o wypłatę transz kredytu hipotecznego – k. 100-101, historia rachunku – k. 54-63, przesłuchanie powodów – k. 216v-217)

Umowa kredytu zawarta przez powodów stanowiła wzorzec umowny stosowany przez Bank. Z powodami nie zostały indywidualnie uzgodnione poszczególne postanowienia umowne.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 216v-217)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uwzględnił również roszczenie powodów o ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. o nr (...) (...) z dnia 9 grudnia 2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. W konsekwencji roszczenie powodów o zapłatę na rzecz każdego z nich kwoty 11.199,50 CHF zostało uwzględnione w całości. Oddaleniu podlegało roszczenie o zapłatę w nieznacznej części tj. dotyczące części odsetek od zasądzonej kwoty. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadka i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek M. M. (k. 197-206) nie pamiętała okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu przez powodów, w związku z czym zeznały na okoliczność ogólnych procedur stosowanych wówczas w banku.

Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o numerze (...) (...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. oraz zapłaty z tego tytułu. Jako żądanie ewentualne zgłosili roszczenie o ustalenie bezskuteczności wobec powodów postanowień § 1 pkt 17, § 2 ust. 2 i 3, § 10 ust. 2-4, § 12 ust. 5 umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o nr (...) (...). Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (62.212,91 CHF, podwyższona aneksem do kwoty 90.831,39 CHF), cel, na jaki został udzielony (finansowanie części kosztów nabycia lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy

z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 ustawy pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 ustawy pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 150.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 10 ust. 1-2 umowy). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 12 ust. 5 umowy). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te

postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wynikało to wprost z celu umowy oraz nie było kwestionowane przez pozwanego.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsparnie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako aktualna Tabela kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. obowiązująca w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że umowa stron stanowiła wzorzec stosowany w Banku. Układ umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań świadków ani powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Świadek M. M. w odpowiedzi na pytanie czy klient mógł negocjować warunki kredytu wskazała „Marżę kredytu i prowizję. W tym przypadku oddział musiał uzyskać zgodę jednostki nadrzędnej tj. regionu lub centrali banku. Nie wiem jak było w tym przypadku.” (k. 205). Powódka A. Z. zeznała „Umowa nie była z nami tworzona, dostaliśmy gotową umowę do podpisu. Nie proponowano nam możliwości negocjacji tej umowy. Nie ustalano z nami, w jaki sposób będzie ustalany kurs (...) dla potrzeb rozliczenia tej umowy. (...) Od doradcy nie dostaliśmy informacji w jaki sposób bank tworzy tabelę kursów. Na dzień podpisania umowy nie wiedzieliśmy jaką kwotą bank nam uruchomi. (...) Chcieliśmy przeprowadzić jakieś negocjacje, ale powiedziano nam, że nie ma takiej możliwości i że bank ustala umowę z góry. Wydaje mi się, że chcieliśmy negocjować marżę.” (protokół rozprawy – k. 216v-217).

Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczany jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla

uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na

sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcom równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 ustawy pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 ustawy pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie porozumienia. Podpisane porozumienie umożliwiło powodowi spłatę zadłużenia w (...). Zmiany wprowadzone porozumieniem miałyby znaczenie, gdyby porozumienie zostało zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych. Jednak warunkiem koniecznym byłoby poinformowanie kredytobiorców o abuzywności postanowień lub powodowie mieli tego świadomość, a nadto godzili się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą porozumienia i spłata zadłużenia w walucie (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie porozumienia nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie porozumienia zmieniającego tą umowę.

Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Okoliczności, na które miał dowód ten być przeprowadzony okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu. Niniejsze postępowanie ostatecznie wymagało ustalenia czy zawarte postanowienia umowy mają charakter abuzywny – a więc wymagało ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interes konsumentów. Powyższe nie

wymagało wiedzy specjalnej biegłego sądowego lecz opierało się na kwestii prawidłowego stosowania przepisów prawa, a analiza i ocena postanowień umownych w kontekście norm prawnych należy do Sądu.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ustawy pr. bank, powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy (...) o numerze (...)05- (...) z dnia 09.12.2005 r. zawartej pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. należało uwzględnić, o czym Sąd orzekł jak **w punkcie I sentencji wyroku.**

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 11.199,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2023 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak **w pkt II sentencji wyroku.**

Powyższa kwota stanowi część sumy świadczeń uiszczonych przez powodów tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie (...) w okresie 02.02.2012 r. do dnia 01.09.2021 r. Strona powodowa mogła żądać zwrotu całej uiszczonej kwoty od pozwanego Banku, natomiast zdecydowała dochodzić się w toku niniejszego postępowania jedynie jej części. Powodowie udokumentowali żadaną kwotę zaświadczeniem wystawionym bezpośrednio przez bank oraz historią rachunku bankowego, których autentyczności pozwany nie podważył. Z tego względu Sąd oparł na nich swoje ustalenia, co do wysokości należnego powodom świadczenia. Dokonanie zsumowania wpłat dokonanych przez powodów, a następnie ich podzielenie na pół nie stanowiło skomplikowanego działania matematycznego. Powodowie wskazali, że od czasu rozwiązania ich małżeństwa przez rozwód dokonywali spłat rat kredytu w równych częściach. W związku z tym zasadne było zasądzenie żądanej przez powodów kwoty 11.199,50 CHF na rzecz każdego z nich.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie (...), w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Bezzasadne jest powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona jej kwota kredytu.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowало w wyniku nieważnej czynności prawnej, dlatego nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie od 02.02.2012 r. do dnia 01.09.2021 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie (...)i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie(...)oraz w połączonych sprawach od (...) uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak

nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taka mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.” (teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...) lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie(...)) Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Podobne stanowisko do wyroku (...), w dniu 7 maja 2021 r. zajął polski Sąd Najwyższy. Sąd uznał, iż rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w momencie zakwestionowania umowy frankowej - złożenia reklamacji, wystosowanie wezwania do zapłaty, złożenia pozwu w Sądzie.

Powodowie żądali zasądzenia od każdej kwoty 11.199,50 CHF odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu tj. od dnia 02.11.2021 r. do dnia zapłaty i to żądanie zostało uwzględnione jedynie w części – co do zasądzenia odsetek za opóźnienie jednakże od innej daty początkowej. Żądanie powodów zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 15.06.2023 r. tj. od dnia wydania wyroku. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała mu na ocenę zasadności roszczeń powodów. Do tego momentu powodowie mogli zmienić zdanie i dalej chcieć wykonywać umowę. Dopiero z tym momentem można mówić o jego opóźnieniu.

Należy tu podkreślić, iż rozwiązanie to nie statuuje powodów jako konsumentów w sytuacji gorszej niż innych uczestników obrotu. Jest ono właśnie konsekwencją wynikającą z uprzywilejowania ich pozycji, w wyniku której jednostronnym oświadczeniem mogą spowodować rozerwanie węzła prawnego albo też utrzymanie zobowiązania.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od dochodzonych kwot od dnia 15.06.2023 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w **punkcie II sentencji wyroku**, zaś w pozostałym zakresie żądanie o zasądzenie odsetek oddalił jako bezzasadne, o czym orzekł w **punkcie III sentencji wyroku**.

Sąd nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, iż wniosek ten prowadził jedynie do wydłużenia postępowania. Dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunały Sprawiedliwości Unii Europejskiej pozwoliło na rozpoznanie niniejszej sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie występują tu tak istotne zagadnienia prawne, które nie podlegałyby już ocenie sądów krajów oraz zagranicznych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie ich zwrotu w całości na rzecz powodów przez pozwanego. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym stopniu tj. w zakresie części nieuwzględnionego roszczenia odsetkowego.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800 zł).

O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, o czym orzekł jak w **punkcie IV sentencji wyroku.**

sędzia Juliusz Ciejek